

24 stycznia 2012



Wezmą przykład ze Świętokrzyskiego?

Samorządy z dorzecza Wisły chcą skorzystać ze świętokrzyskiego przykładu i – wzorem Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego – przeprowadzić na swoim terenie akcję przygotowania wycinki drzew z międzywala Wisły. Dzisiaj w Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie odbędzie się w tej sprawie spotkanie przedstawicieli samorządów, Ministerstwa Środowiska oraz Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej z Warszawy. Będzie w nim uczestniczył również Piotr Żołądek, członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego, który przedstawi założenia akcji i jej wyniki w regionie świętokrzyskim.

Aby poprawić poziom bezpieczeństwa i ochrony przeciwpowodziowej Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego przeprowadził w ubiegłym roku akcję wsparcia właścicieli działek położonych w międzywale Wisły w uzyskaniu zgód na usunięcie drzew i krzewów z terenu zalewowego. W ramach przedsięwzięcia zorganizowano kampanię informacyjną wśród właścicieli i posiadaczy nieruchomości – mówiono o konieczności usuwania drzew i krzewów dla podniesienia poziomu bezpieczeństwa i ochrony przeciwpowodziowej. Przedstawiciele samorządu województwa zaoferowali także pomoc przy wypełnianiu wniosków oraz udostępnili odpowiednie załączniki do nich (mapy i wypisy z rejestru gruntów).

Akcja, trwała od 30 sierpnia do 15 października tego roku. Zaowocowała złożeniem przez właścicieli działek w sumie 327 wniosków o wycinkę prawie 6000 drzew i ponad 26000 m² krzewów z terenu międzywala Wisły.

– Być może na bazie naszych doświadczeń Ministerstwo Środowiska, we współpracy z Krajowym Zarządem Gospodarki Wodnej i organizacjami ekologicznymi zdecyduje się przygotować skoordynowaną akcję wydawania decyzji dotyczących wycinki drzew w międzywale Wisły, a później także innych rzek, gdzie istnieje taka konieczność. Wszystkie te instytucje powinny się czuć odpowiedzialne za bezpieczeństwo mieszkańców – mówi członek zarządu **Piotr Żołądek**. – Sprawa jest pilna, bo ze względów środowiskowych taka wycinka może być prowadzona jedynie od 15 października do końca lutego – podkreśla członek zarządu.